

Robert Walser: * GELASSENHEIT * / *Luz" (tł. Ela Binswanger)

Robert Walser: LUZ

(tł. Ela Binswanger)

Od kiedy na czas się zdałem,
smak życia w sobie poznałem,
ciepły, cudnie lekki luz.

Odtąd bawię się beztrosko,
dniami, godzinami, bosko,
skargi na bok, luzik, blues.

Zdjąłem z siebie ciężar, długi,
były to krzywdzące rugi,
dziś użyję mocnych słów,
czas to czas, ze śmiercią w cugi,
człowiek ze mnie, gdy śle sługi,
zawsze grzeczny, gotów tuż.

*

Robert Walser: GELASSENHEIT

Seit ich mich der Zeit ergeben,
fühl' ich etwas in mir leben,
warme, wundervolle Ruh'.

Seit ich scherze unumwunden
mit den Tagen, mit den Stunden,
schließen meine Klagen zu.

Und ich bin der Bürd' entladen,
meiner Schulden, die mir schaden,
durch ein unverblühtes Wort:
Zeit ist Zeit, sie mag entschlafen,
immer findet sie als braven
Menschen mich am alten Ort.